ZESZYTY NAUKOWE RUCHU STUDENCKIEGO

Nr 1 (2014) ISSN 2084-2279

Aneta URBANIAK[1]
Pod opieką merytoryczną – pplk. dr. Marka BODZIANY

LUDZKIE THANATOS (INSTYNKT ZABIJANIA) – PRAWDA O NATURZE CZŁOWIEKA

Abstrakt: *Artykuł prezentuje treści dotyczące ludzkich umotywowań dokonywania przestępstwa zabójstwa. Ukazano w nim postać seryjnego mordercy i scharakteryzowano jego typowy model na podstawie dostępnych badań naukowych. Została także przedstawiona typologia sprawców zabójstw ze względu na sposób organizacji ich przestępczej działalności oraz ze względu na motywy działania. Podjęta próba wyjaśnienia powodów, jakimi kierują się sprawcy zabójstw bazuje na teoriach charakterystycznych takim naukom jak socjologia i kryminologia.*

Słowa kluczowe: *seryjny zabójca, zabójstwo, dewiacja, anomia, homo duplex, teoria uczenia się zachowań przestępczych*

WSTĘP

Wystąpienie przeciwko przykazaniu piątemu Dekalogu od zarania dziejów po dzisiejsze czasu stanowi niezwykłą zagadkę ludzkiego umysłu. Co skłania ludzi do popełnienia zbrodni przeciwko najwyższej wartości – życiu drugiego człowieka? Łamana zasada „Nie zabijaj" jest nie tylko grzechem w większości religii, ale także (a może nawet przede wszystkim) zachwianiem ładu społecznego i przestępstwem w nomenklaturze prawnej. Dlaczego więc ludzie zabijają innych ludzi? Czy jest to efekt pierwotnych instynktów czy może nieodpowiedniej socjalizacji? Artykuł ten, skupiając się na teoriach socjologii i kryminologii, ma za zadanie przybliżyć przyczyny popełniania przez ludzi zbrodni zabójstwa z premedytacją.

1. SERYJNY ZABÓJCA

Motorów napędowych do popełnienia czynu zabójstwa jest niewątpliwie wiele. Niektóre zbrodnie popełniane są z potrzeb ekonomicznych (zysk finansowy), społecznych (wzrost prestiżu, sława) czy bezpieczeństwa (zabójstwo w obronie własnej). Są także akty mordu będące efektem silnego wzburzenia, agresji, złości. Są to jednak z reguły zabójstwa spontaniczne, nieplanowane. O ile motywacje w tym przypadku wydają się być

[1] Aneta URBANIAK – absolwentka studiów licencjackich bezpieczeństwa narodowego na WSOWL oraz socjologii na Uniwersytecie Wrocławskim, studentka I roku studiów magisterskich na kierunku kryminologia na Uniwersytecie Warszawskim.

Nr 1 (2014) ISSN 2084-2279

zrozumiałe, choć niekoniecznie akceptowalne, o tyle najwięcej trudności przysparzają tzw. seryjni mordercy. Ludzie, których celem jest zabieranie życia innym.

Definiowanie seryjnego mordercy nie jest zadaniem łatwym. Przede wszystkim dla niezrozumiałych i różnorodnych motywów ich popełniania. Na gruncie prawnym, polski kodeks karny nie wyjaśnia, kim jest seryjny morderca i w związku z tym, nie przewiduje odrębnych kar pozbawienia wolności, niźli w przypadku „zwykłego" zabójcy. W moim odczuciu jedną z lepszych definicji jest określenie S. Eggera, który pisze, że „z morderstwem seryjnym mamy do czynienia wtedy, kiedy jedna lub więcej osób popełnia drugie lub kolejne morderstwo; jest ono pozbawione związku; popełnione zostaje w innym czasie i nie ma widocznego powiązania z pierwszym morderstwem; na ogół zostaje ono dokonane w innym miejscu. Ponadto motywem zabójstwa nie jest korzyść materialna; uważa się, że celem mordercy jest sprawowanie władzy nad ofiarami"[2].

Spośród wielu przeprowadzonych charakterystyk seryjnych morderców wyłania się obraz mężczyzny, białego (97%), z rozbitej rodziny (48%), doświadczającego przemocy w dzieciństwie (23%), molestowanego seksualnie (20%), o dobrej opinii społecznej (30%), z wykształceniem powyżej średniego (43%), żonatego (43%), z doświadczeniami homoseksualnymi (43%)[3]. Są niezwykle trudni do zatrzymania, ponieważ ich ofiary z reguły nie mają ze sobą nic wspólnego. Często jednak uosabiają im jednostkę, której chcą wymierzyć karę, np. dziewczynie, która porzuciła przyszłego mordercę w przeszłości (Ted Bundy mordował dziewczyny fizycznie przypominające jego byłą dziewczynę). Inni uwielbiają się pastwić i mordować sadystycznie ludzi, których nikt nie będzie szukał, np. bezdomnych (co w dużej mierze stanowi o ich bezkarności). Jedni z nich prowadzą życie wyalienowany tryb życia, inni wręcz przeciwnie – są towarzyskimi ludźmi, posiadającymi rodziny i grono bliskich znajomych. To świadczy o tym, że nie ma jednego typu człowieka, który jest mordercą. Świadczy to, także o tym, że mordercą potencjalnie może być każdy z nas.

2. TYPOLOGIA ZABÓJCÓW I MOTYWY DZIAŁANIA

Podstawowym podziałem seryjnych morderców jest dychotomiczny podział Resslera, Burgess i Douglasa, na przestępców zorganizowanych i niezorganizowanych.

Tabela 1. Dychotomiczny podział przestępców

Przestępcy zorganizowani	Przestępcy niezorganizowani
Cechy dobrego planowania	Pozostawianie licznych śladów na miejscu zbrodni
Powtarzalność	Manipulacja przy ułożeniu zwłok
Precyzyjne wykonanie	Akty seksualne z denatem
Poszukiwanie dominacji i kontroli nad ofiarą poprzez jej krępowanie	Depersonalizacja ofiary
Akty seksualne z osobą żywą	Zwykle nie używa samochodu
Korzystanie z samochodu	

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: A. Czerwiński, K. Gradoń, op.cit., s.52.

[2] S.A. Egger, *Serial murder: An elusive phenomenon*, New York, Preager, 1990, s.4 [za: A. Gałęska-Śliwka, *Zabójca seryjny na przykładzie T.R. Bundy*, Arch. med. Sąd. Krym., 2008, LVIII, 55-57].

[3] Badania dr Dietza, [za:] A. Czerwiński, K. Gradoń, *Seryjni mordercy*, Uniwersytet Warszawski, s.41.

Według tego podziału Ted Bundy, był modelowym przestępcą zorganizowanym. Do porwań kobiet używał swojego samochodu Volkswagena Garbusa, w którym woził odpowiednie narzędzia do zadawania bólu i cierpienia, używał swojego uroku osobistego i nienagannej prezencji wzbudzając w nieświadomych jeszcze ofiarach chęć pomocy człowiekowi z ręką w gipsie. Z drugiej jednak strony należy pamiętać, że podział ten ma charakter ogólny i nie sprawdza się w przypadku każdego mordercy.

Innym podziałem uwzględniającym motywy sprawców jest podział R. M. Holmesa i J.E. DeBurgera. Dzielą oni sprawców na:

- *wizjonerów – ich zbrodnie są powiązane z psychotycznymi symptomami, takimi jak urojenia czy halucynacje; ofiary są często wybierane według jakiegoś szczególnego klucza (zawód, rasa, płeć, wiek); wizjonerzy mogą wierzyć, że zabijanie określonych ofiar zapewni im miejsce w niebie;*
- *misjonarzy – ten typ sprawców, stosunkowo rzadko występujący, uważa, że społeczeństwo musi pozbyć się jakiejś szczególnej grupy ludzi (na przykład prostytutek), którzy zasługują na śmierć; […] z reguły sprawcy tego typu nie wykazują objawów choroby psychicznej;*
- *Hedonistów – ta grupa dzielona jest na podgrupy:*
  - *zabójcy z lubieżności – zabijają dla osiągnięcia zaspokojenia seksualnego; […] we wczesnym stadium rozwoju psychicznego nastąpiło połączenie seksualności i przemocy tak, że seksualne podniecenie wiąże się u nich z cierpieniami ofiary i samym aktem zadawania śmierci;*
  - *zabójcy zorientowani na emocje – zabijają dla podniecenia, które zapewnia im nowe doświadczenie;*
  - *zabójcy zorientowani na komfort – popełniają przestępstwa, w których zabójstwo jest traktowane raczej instrumentalnie (jako środek służący do osiągnięcia psychologicznej lub pieniężnej gratyfikacji), a nie jako cel sam w sobie […]; celem zabójcy może być na przykład zagarnięcie własności ofiary lub pobranie pieniędzy z ubezpieczenia;*
- *maniaków władzy i mocy – sprawca należący do tej grupy jest motywowany pragnieniem osiągnięcia kompletnej władzy i kontroli nad ofiarą; możliwe są akty seksualne na ofierze, służą one jednak raczej do osiągnięcia dominacji niż do zaspokojenia seksualnego […]*[4].

Jakkolwiek różne motywy czy idee kierują zabójcami, należy zaznaczyć, że nie każdy z nich, wbrew powszechnej opinii, jest osobą niepoczytalną. Gdyby de facto tak było, żadna z tych osób nie odsiadywałaby kary pozbawienia wolności. Wielu z nich posiada co prawda szereg zaburzeń osobowości, jednak w gruncie rzeczy są oni „normalnymi" ludźmi. Wielu z nich to psychopaci, ale nie każdy morderca jest psychopatą, tak jak nie każdy psychopata jest mordercą. Szereg uwarunkowań biologicznych i psychologicznych z pewnością odgrywa istotną rolę. Po przeprowadzeniu sekcji zwłok seryjnego mordercy powojennego Krakowa Karola Kota, wykryto guza mózgu. Na ile determinował on działalność zabójcy? Mimo szeregu badań na temat różnic w funkcjonowaniu mózgu morderców od nie-morderców trudno o jednoznaczną odpowiedź.

[4] A. Czerwiński, K. Gradoń, *op. cit.*, s. 66-67.

Nr 1 (2014) ISSN 2084-2279

3. SOCJOLOGICZNE PRZYCZYNY POPEŁNIANIA ZABÓJSTW

Niektórzy badacze, w szczególności socjolodzy, przyczyn wkroczenia jednostek na zbrodniczą ścieżkę morderstw upatrują w nieprawidłowej socjalizacji oraz niekorzystnym oddziaływaniu pewnych czynników zewnętrznych. Do tychże czynników można zaliczyć m.in. doświadczanie przemocy i agresji, wykorzystywanie seksualne czy wykluczenie społeczne. W tym miejscy nasuwa się kolejne pytanie: Czy morderca jest w rzeczywistości człowiekiem przesiąkniętym złem czy może ofiarą?

W szukaniu przyczyn popełniania zabójstw pomocne są teorie kryminologiczne, niejednokrotnie zaczerpnięte z myśli socjologicznych. Podstawowym zagadnieniem obejmującym także obszar socjologii kryminalistycznej jest pojęcie dewiacji, która rozumiana jest jako każde odchylenie od przyjętych norm[5]. W tym miejscu należy zaznaczyć, że choć dewiacja ma wydźwięk zdecydowanie pejoratywny, wyróżnia się także dewiację pozytywną. Niemniej jednak, z punktu widzenia podjętej problematyki, zajmę się dewiacją negatywną. Z zagadnieniem tym wiąże się teoria Roberta Mertona, który stworzył typologię dewiacji, zastanawiając się „w jaki sposób pewne struktury społeczne wywierają wyraźną presję na niektóre jednostki w społeczeństwie, skłaniając je do podjęcia zachowań raczej nonkonformistycznych niż zgodnych z przyjętymi wzorcami postępowania”[6]. Jeden z typów dewiacji Merton określił jako innowacyjność i, wbrew jej potocznemu rozumieniu, upatrywał w niej przyczyn zachowań przestępczych. Innowacyjność polega na akceptacji ogólnie przyjętych norm funkcjonowania życia społecznego przy jednoczesnym ich nieprzestrzeganiu[7]. Pewne społecznie przyjęte dobra i wartości wymagają osiągnięcia ich poprzez obranie wytycznej drogi działania. Istnieją oczywiście aprobowane przez społeczeństwo ścieżki osiągania tychże dóbr. Kiedy chcemy zdobyć wiedzę i wykształcenie idziemy na studia, kiedy chcemy posiadać stabilność finansową- ciężko na to pracujemy. Są jednak ludzie, dla których te drogi są zbyt długie i trudne. Wtedy wkraczają na przestępczą ścieżkę osiągania pragnień, metodami nielegalnymi i nieakceptowanymi społecznie. Jakkolwiek przydatna jest ta teoria dla wyjaśnienia przyczyn wielu wykroczeń i przestępstw, nie wyjaśnia ona motywów działania seryjnych morderców.

Inną teorią, wykorzystywaną do analizy genezy zjawisk zabójstw, jest teoria anomii Emila Durkheima. Zakłada ona, że człowiek jest z natury zły, kieruje się egoizmem w działaniu. Stanem anomii nazywa stan zachwiania ładu społecznego[8]. Choć socjologia generalnie neguje, że człowiek kieruje się instynktami, gdyż jako jednostka uspołeczniona, socjalizowana (wtórnie nieustannie), determinuje ona swoje działania określonymi normami czy wartościami, a instynkty pozostają w naturze zwierzęcej, to niektóre teorie łączą ze sobą obie te sfery: społeczną i zwierzęcą. Durkheim stworzył pojęcie *homo duplex,* człowieka który toczy ze sobą wewnętrzną walkę pomiędzy instynktami, a normami społecznymi, które je ograniczają. Anomia i *homo duplex* powodują powstawanie szeregu zachowań patologicznych, uznawanych za *wszystkie te, które powodują, że dana jednostka manifestuje zachowania zbaczające z normalnych, ogólnie akceptowanych dróg*[9]. W naukowym podziale patologii społecznych nie znajduje się co prawda zabójstwo, trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że zachowania patologiczne

[5] B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2003, s. 167.
[6] R. Merton, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, PWN Warszawa 1982, s. 196 [za:] B. Szacka, *Wprowadzenie ... op. cit.*, 168.
[7] B. Szacka, *op. cit.*, s. 168.
[8] A. Czerwiński, K. Gradoń, *op. cit.*, s. 339-340.
[9] I. Ciosek, T. Haduch, *Patologie społeczne i zagrożenia XXI wieku*, Wrocław 2006, s. 8.

Nr 1 (2014) ISSN 2084-2279

są czynnikiem kryminogennym. Jedną z patologii indywidualnych jest uzależnienie od pornografii. Na jej złowieszczy wpływ powoływał się w ostatnim przekazie przed wykonaniem kary śmierci, wyjaśniając swoje liczne i niezwykle brutalne zbrodnie, najbardziej znany seryjny morderca w Stanach Zjednoczonych Ted Bundy.

Kolejną teorią wyjaśniającą społeczne przyczyny „tworzenia" się zabójców jest teoria uczenia się zachowań przestępczych Edwina Sutherlanda. Już samo słowo „tworzenia" zwraca uwagę, że zachowania przestępcze nie są zachowaniami wrodzonymi, a nabytymi, wyuczonymi. Należy więc zwrócić się tu ku biografiom znanych zabójców. Iwan IV Groźny sam mówił, że „nie doznał żadnego ludzkiego uczucia" w dzieciństwie[10]. Andriej Czikatiło, znany szerzej jako Rzeźnik z Rostowa dorastał podczas II wojny światowej, karmiony historią o starszym bracie którego ciało zjedli sąsiedzi. Bici przez rodziców byli także Richard Kukliński, czy wspomniany już wcześniej Ted Bundy. John Wayne Gacy słynący z pracy klauna, katowany przez ojca alkoholika, został przez niego zmuszony do oglądania zabójstwa ukochanego psa jako kary za złe zachowanie. Badania przeprowadzone przez agentów FBI na seryjnych mordercach wykazały, że doświadczyli oni przez rodziców przemocy fizycznej (42%), emocjonalnej (74%) i seksualnej (42%)[11].

Odpowiedź na postawione na początku rozdziału pytanie jest jedna i neguje ona socjologiczne teorie jako jedyne i ostateczne w kształtowaniu osobowości przyszłych morderców. Tak wielu ludzi doświadczyło w swoim życiu przemocy, bezprawia i naruszenia swojej nietykalności, zarówno cielesnej i umysłowej, jednak nie każdy z nich został mordercą. Jak pisał Elliott Leyton: *Socjologowie i antropolodzy twierdzą, że przemoc jest wynikiem kultury lub subkultury pewnych narodów, klas społecznych lub grup etnicznych; że jest odpowiedzią wyalienowanych ze społeczeństwa lub tych z zawiedzionymi ambicjami; że jest brakiem nabytej w toku socjalizacji samokontroli lub ma swoje korzenie w społecznym uczeniu się poprzez naśladowanie agresywnych bodźców kultury masowej lub innych kulturowo aprobowanych form przemocy. Problemem takiego podejścia jest to, że chociaż może ono przyczyniać się do wyjaśnienia różnic w dystrybucji przemocy między poszczególnymi państwami czy regionami, to jego zwolennicy deprecjonują najważniejsze kwestie domagając się na przykład, żeby zignorować wszystkie potencjalne biologiczne, biochemiczne i psychologiczne czynniki, i – co jest bardzo zawstydzające – nie umieją wyjaśnić jednego z podstawowych dylematów: dlaczego niektóre jednostki poddane działaniu takich samych społecznych sił dopuszczają się przemocy, a większość nie*[12].

[10] R. Castleden, *Seryjni zabójcy*, wyd. Bellona, Warszawa 2009, s.28.
[11] A. Czerwiński, K. Gradoń, *Seryjni… op.cit.*, s.42.
[12] E. Leyton, *Second Thoughts on Theoretical Approaches to Multiple Murder*, s.44 [za:] A. Czerwiński, K. Gradoń, *op.cit.*, s.346.

Nr 1 (2014) ISSN 2084-2279

BIBLIOGRAFIA:

1. Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., Kryminologia, Arche s.c., Gdańsk 2006.
2. Castleden R., Seryjni zabójcy, wyd. Bellona, Warszawa 2009.
3. Ciosek I., Haduch T., Patologie społeczne i zagrożenia XXI wieku, WSOWLąd wewn. 125/2006, Wrocław 2006.
4. Czerwiński A., Gradoń K., Seryjni mordercy, Uniwersytet Warszawski
5. Gałęska-Śliwka A., Zabójca seryjny na przykładzie T.R. Bundy, Zakład Podstaw Prawa Medycznego Collegium Medicum im. L. Rydygiera w Bydgoszczy, Archiwum Medycyny Sądowej Kryminalistyka, 2008, LVIII.
6. Hołyst B., Socjologia kryminalistyczna, Wydawnictwo Prawnicze LexixNexis Sp. z o.o., Warszawa 2007.
7. Merton R., Teoria socjologiczna i struktura społeczna, PWN Warszawa 1982.
8. Szacka B., Wprowadzenie do socjologii, Oficyna Naukowa, Warszawa 2003.

HUMAN THANATOS (KILLING INSTINCT). THE TRUTH ABOUT HUMANS' NATURE

Summary

The paper presents information about human motivation during the process of killing other people. The author tries to show a personality of serial killer, the taxonomy of killers.

Keywords: *serial killer, murder, deviation, dewiant behaviour, homo duplex.*